KURJER WARSZAWSKI

D. 26. Sierpnia. — Rok 1837. Sobota. № 225. Jutro. Ś. Cezarjusz. v. s. Wniebowzięcie N. MARJI.

W kaplicy Ś. *Kazimierza* wczoraj w święto Patrona fundatorki tego od 2ch wieków użytecznego i dobroczynnego instytutu, Królowej Ludwiki, solenne odbywało się Nabożeństwo. W czasie summy, wychowanice tameczne wykonywały śpiewy z zupełną dokładnością. — Dnia 3/15 Września r. b. odbędzie się w Warszawie Ogólne zebranie posiadaczy Listów zastawnych, celem wyboru Prezesa i 4ch Radców Komitetu właścicieli List: zast: w miejsce wychodzących z urzędowania. Każdy z właścicieli List: zast: któremu by w myśl art: 189 Prawa o T. K Z. służyło prawo głosowania na zebraniu ogólnem, zgłosić się winien od 11go do 14go Września do Dyrekcji Głównej po uzyskanie biletu w miejscu do sali w której wybory odbywać się będą, i złożyć świadectwo Rady Obyw: według istnieiących przepisów — JW. Jenerał *Storożenko* wyiechał do Rossji. — (Ar..na.) Joannę G. Mamkę z powodu niesforności i złośliwych czynów przez które dziecko moie o chorobę długą przyprawiła, zmuszoną byłam przedwcześnie, lecz natychmiast od służby uwolnić, zapłaciwszy iej roczne wynagrodzenie (w prawdzie niezasłużone) w ilości dukatów 17, a nawet więcej otrzymała w darze czego się nigdy spodziewać niepowinna. Nadto gdy ieszcze obiecane na suknię i fartuszek płócienka kolorowego nowego łokci 18 przyiąć nie chciała i z pogardą odrzuciła, mówiąc: „ieżeli nie dostanę materji iedwabnej, wolę nic niewziąść, a w lichem płócienku nie będę chodziła"; przeto aby *sługa* tego rodzaiu nie gardziła płócienkiem gdyż *Panie* w nim chodzą, uznałam potrzebę rozporządzić nim dla Instytutu moralnie zaniedbanych dzieci, które w Redakcji Kurjera Warszawskiego składam. T. W. — Złożono powtórnie w Redakcji Kurjera dla Instytutu mor: za: dzieci od *Józia L...* złp. 50, przysłane temuż (ile nam wiadomo) od iego przyiaciela Z... na dowód szacunku, za poświęcenie w tak młodocianym wieku, chwil wolnych od nauk pracy użytecznej w przetłumaczeniu przygód małego Pretty. Dla tegoż Instytutu przysłano od J. F. Z. za ukaranie siebie samego złp. 25. Także wczoraj dla tegoż Instytutu przysłano zł. 8, iako karę od młodszej Marcjanny, za skradzenie w iej obecności szlafroka, i za inne złe iej postępki. — Z powodu niestałej pogody, ogłoszona zabawa dziś nie może się odbyć w *nowej Resursie*. — W świeżo wyszłym Numerze 35 Tygodnika Rolniczo-technologi: między innemi znajduią się: „Szczegóły świeżo wydanej ustawy o kompanjach akcjowych w Rossji." — Ulubiony Mazur skomponowany na pjanoforte, przez J. *Kubełka*, grywany u wód mineral: cena zł. 1, wyszedł w składzie muzyki Jg. Klukowskiego. Tenże skład odebrał 4 najnowsze mazury skomponowane na pjano: przez Edwarda *Wolffa*, cena zł. 3. — Wczoraj w teatrze Rozmaitości po *Podróży na wesele*, przywołany JP. *Damse*. — Kurs wczorajszy: Dukaty hol: zł. od 19 gr. 21 do 19 gr. 24. Listy zast: zł. od 97 do 97 gr. 5; kupon gr. 21. Obli: udz: zł. 400. Oblig: cząst: zł. 475.

Anglja. — Wielcy Xięztwo Oldenburscy dali w Londynie świetną ucztę dla Króla Wirtembergskiego. — Poseł turecki *Reszyd* Bej udał się iuż w podróż do obwodów fabrycznych. — Według pism ministerjalnych nowy Parlament zostanie zagaiony 7 Listop:. — Z Portugalji ciągle dochodzą smutne wiadomości o zamięszaniach i o bliskiej wojnie domowej. — Gazety angielskie mniemaią, że Jenerałowie Izabellistowscy zdradnie postępuią z Królową. — W rocznicę urodzin Królowej wdowy, przesłała iej Królowa *Wiktorja* złotą bransoletkę z swoim

wizerunkiem w minjaturze. — Niewiadomo iescze kto będzie mianowany Posłem Austrjackim w Londynie. — Na pogrzebie znanej Xiężnej *Albans* (dawniej aktorki) znajdowało się wiele osób znakomitych. — Admirał *Stopfort* objął iuż naczelnictwo nad flottą krążącą na morzu Śródziemnem. — Żołnierze z dawnego posiłkowego korpusu w Hiszpanji udali się do Londynu, gdzie oblegaią dom Posła Królowej *Izabelli*, aby się wystarał o polepszenie ich smutnego stanu. — W *Gibraltarze* o 8 dni zmniejszono kwarantannę na statki przybywaiące z Algieru. — Królowa 15 b. m. zaszczyciła swoią obecnością Królewski teatr opery.

Francja. — Xżna Orleańska w zamku *Eu* nieco zasłabła. — Jeden z dzienników Paryzkich donosi za rzecz stanowczą, że z *Achmetem* Beiem został iuż zawarty traktat pokoiu bez wiedzy Jenerałów *Damremą* i *Bižo*, a to za pośrednictwem Aienta umyślnie wysłanego z Paryża. *Achmet* uznaie władzę Francji, a w dowód tego 2 razy rocznie wzniesie trójkolorową chorągiew na murach *Konstantyny*. Traktat ten, o którego śmieszności późniéj się wspomni, został przesłany do ieneralnego Gubernatora przez Adjutanta Ministra wojny. — Rodzina królewska 16 b. m. rano wróciła do Paryża; a po południu Król był obecny przy rozdaniu nagród uczniom *Sorbony*. Pierwszy to przykład ze strony Królów francuzkich. Młodzi Królewiczowie podobnież otrzymali nagrody szkolne. Minister oświecenia P. *Salwandy* przy tej okoliczności ukazał się w starodawnym kostiumie przełożonego uniwersytetu. — Ministrowie 17go b. m. mieli długą naradę u Prezesa rady; także po wszystkich poselstwach uważano nadzwyczajną czynność. Rozesłano kilku gońców w rozmaite kierunki, i mniemaią, że przyczyną tego są świeże wypadki w Hiszpanji. — Hrabia *Kampuzano* o którego nagłym odjeździe tyle pisano, wrócił iuż do Paryża. — Powszechnie biega pogłoska, że Karliści weszli do Madrytu. Dziennik *Sporów* uważa to iednak za bezzasadne. — Minister wojny pozwolił żołnierzom załogi paryzkiej zarobkować przy koleiach żelaznych, ze stolicy do Wersalu. — Dla eskadry wschodniej ważne nadeszły depesze do Tulonu. Siła woienna zaraz po ich przybyciu odpłynęła na morze. Nagłe to wysłanie Admirała *Galoa* przypisuią ukazaniu się flotty Egipskiej na morzu Śródziemnem, bez zawiadomienia dokąd ona iest przeznaczoną. — Z *Afryki* nie ma wiadomości godnych uwagi. — Ministerstwo nieco się waha z rozwiązaniem izby deputo: z powodu wiadomości nadeszłych z Hiszpanji; wątpią iednak aby cofnęło krok o którym tyle iuż mówiono. — Znaczna liczba Prefektów będzie przeniesioną na rozmaite miejsca, a prócz tych iescze nowi będą mianowani. — Marszałek *Klozel* udał się do Francji połudn:. — Dowódzcą wyprawy Konstantyńskiej ieśli tylko nastąpi, będzie Jenerał *Damremą*, a Beiem *Konstantyny* ieśli zostanie zdobytą, *Jussuf* Bej obecnie bawiący w *Paryżu*. — Kapitanowi *Diurwil* przewodniczącemu nowej wyprawie na około świata, przysłał Alexander *Humbold* i wielu innych uczonych bardzo pochlebne pisma względem iego zamiaru. — 15go b. m. iako w dniu *Napoleona*, złożono wiele wieńców na kolumnę wandomską. — Papiery hiszpańskie bardzo spadaią na giełdzie paryzkiej.

Hiszpanja. — Karliści 11 b. m. tylko o 3 godziny drogi byli oddaleni od *Madrytu*. *Espartero* z siłą 10,000 wojska rychło pospieszył na iego obronę. — *Don Karol* przeciął komunikacją *Tortozy* z morzem, zdobył warownią *Lakawa* i obległ *Morę* w obliczu Jenerała *Aierbe*. — Siła Karlistów, która 1go b. m przeprawiła się przez *Duero* zaięła 4 b. m. *Segowją*. Cytadella po krótkim oporze musiała kapitulować. Przy tej okoliczności wielu gwardzistów narod: i znakomitych mieszkańców zostało uwięzionych, a potem zabitych. Cały szturm na miasto miał tylko być wykonany przez 500 ludzi piechoty, mniemaią przeto, iż zdrada pa-

nowała przy kapitulacji. — Utworzenie posiłkowego korpusu z cudzoziemców bardzo opieszale postępuie, gdyż żaden żołnierz nie chce się poświęcać dla Królowej, która czynione iej usługi płaci niewdzięcznością. — Po oddaleniu się *Espartera* do stolicy, miała zajść krwawa potyczka między *Don Karolem* a Jenerałem *Oraa*, w której ostatni został zwycięzcą. — Minister skarbu postanowił naczynia kościelne sprzedać tylko za gotowe pieniądze, a w razie gdyby zbyt małe podawano ceny, raczej ie przetopić na monety. — *La Granża* także została zdobytą przez Karlistów. — *Madryt* ciągle zostaie w stanie oblężenia.

Włochy. — Między niektóremi wojskowemi w *Neapolu*, odkryto spisek przeciw rządowi. — Mówią, że Król *Neapolitański* na czele 10,000 wojska, odpłynie do *Sycylji*, gdyż znowu słychać o niespokojnościach na tej wyspie.

Niemcy. — Do *Berlina* przybył z *Petersburga* Minister pełnom: *Libermann;* odjechał zaś do *Hanoweru* Nuncjusz papiezki *Kapaczini.* — W *Moguncji* w czasie poświęcenia pomnika *Gutenberga*, wynalazcy druku, 1,200 śpiewaków Artystów i Amatorów, wykonało stosowne śpiewy. Na tę uroczystość zjechali się właściciele drukarń prawie z całych Niemiec. W sławnej katedrze tamecznej, celebrował Biskup *Kajzer.*

Turcja. — W *Stambule* spodziewaią się, że niektórzy z dostojnych Gości przybyłych z różnych kraiów europy na rewją pod *Woznesenskiem*, z powodu bliskości czarnego morza, odwiedzą stolicę Muzułmańską. — Wysłano znowu eskadrę na Archipelag, zdaie się, że dla uważania Wice Króla *Egiptu*, teraz będącego na morzu.

Rozmaitości. — Siostry *Elsler* Tancerki obładowane całym lasem laurów, wróciły z *Wiednia* do swoiego drugiego rodzinnego miejsca do stolicy sztuki tancerskiej, to iest Paryża. — Z *Warmbrunn* donoszą: „Góry olbrzymie prócz swoich przynęcaiących piękności natury, nabyły ieszcze powabu romantyczności... przez historyjkę o zbójcach na wzór włoskich. 16 b. m. towarzystwo z *Wrocławia* właśnie przybyło do gospody oberżysty *Remer* w chwili gdy tenże zostawał w walce na śmierć lub życie z 6ma uzbroionemi zbójcami. Zbrodniarze wprzódy się byli wywiedzieli o maiątku oberżysty, dalej o czasie kiedy tenże bywa najmniej odwiedzany, i zaraz za swoiem przybyciem do gospód olbrzymich odznaczyli się gwałtownym napadem na parę koczuiących artystek arfowych i na kobietę z *Pragi* czeskiej, która tylko ucieczką ratowała się przed zamierzonym gwałtem. 16stoletnia córka oberżysty z własnem narażeniem się ocaliła tę kobietę, przeto też zagrożono iej wzniesionym nożem, iej ojciec przybyły na ratunek, przez innych został obalony i straszliwie zbity. Pewnoby nastąpiły morderstwa i rabunek gdyby oprowadziciele i tragarze towarzystwa wrocławs: wspólnie ze służącemi gospody nie byli przystąpili do tej zaciętej sceny. Wszyscy wydobyli pistolety w celu otwartej obrony, lecz później się poddali, gdy krew zaczęła im upływać. Za staraniem Wrocławiaków wprzód ich osadzono, a później odesłano z protokółem do władzy w *Hohenelbe.* Z paszportów okazało się, że ieden ze zbójców był włóczący się piekarczyk, 2gi kupcem towarów galanteryjnych, a 3ci nawet kapitalistą! Jeden z nich na wzór zbójców włoskich chciał się ratować podstępem; zaczął udawać konaiącego, błagał o pomoc duchowną w ostatnich chwilach, a gdy uczciwi górale wynieśli go z więzienia, obalał i bił koło siebie w zamiarze ucieczki, lecz tuż przy drzwiach powtórnie go schwytano. Mimo to podróżni bynajmniej nie zostali odstraszeni w zwiedzeniu gór olbrzymich.“ — 12go b. m. odbyło się w *Brunświku* zgromadzenie aptekarzy. — *Meierbeer* w krótkim czasie z kawalera orderu legji honor:, awansował na urzędnika tegoż orderu. — W *Neapolu* 4go b. m. także widziano zorzę północną. — W *Kibbad* w Niemczech 12 b. m.

o 7ej rano, widziano 2 około siebie świecące słońca.

PRZYIECHALI do WARSZAWY.

Ledóchowski Józ: Hra: z Klementowa; Gordon Kar: Dzie: z Zelazny; Markowski Wal: Dzie: z Radna; Rzewuski Domi: Dzie: z Mysłowa; Boski Mau: Dzie: z Lipy; Rostworowski Józ: Dzie: z Szymanowa; Moczulski Ad: Dzie: z Przegalin; Brodzki Tom: Dzie: z Zalesia; Przedpełski Piotr Dzie: z Mokrska.

DONIESIENIA.

Kommissarz Policji Administracyjnej Cyrkułów I. i XI. Miasta Warszawy. Wiadomo czyni, iż na skutek uchwały Rady Familijnej z dnia 2/14 Sierpnia r. b., sprzedane zostaną pozostałe ruchomości po ś. p. Tomaszu Przygodzkim, przez publiczną licytacją mianowicie: Precjoza, Srebra, Garderoba, Miedź, Szkło, Meble i t. p., a to w dniu 17/29 b. m. i r. o godzinie 3 z południa, za gotowe pieniądze natychmiast płacić się maiące, w domu przy ulicy Piwnej pod Nr 113. Co do Precjozów takowe w miejscu dopiero oznaczonem codziennie widziane być mogą. *Pawłowicz.*

Zakupione Losy do Loterji na Domy w Mieście Warszawie Jasińskich zwane, u Kollektora w Brześciu Litewskim Berka Jukel Nutkowicza, mianowicie po 1/4 części Nra 7154, 7155, 7158, niemniej u Tanenbauma w temże Mieście po 1/4 części Nr 2712 i 2713, prawym posiadaczom onychże przypadkowo zaginęły. Wzywa się zatem ktoby takowe losy znalazł, iżby ie do wspomnionych Kollektorów oddał, albowiem z wygranej iaka na też losy w ciągnieniu tej Loterji przypaść może, nikt iak tylko prawy właściciel, którego nazwisko w Książkach Loteryjnych zapisane, korzystać nie będzie. O czem także do Dyrekcji Jlnej Loterji stosowne ostrzeżenie uczynionem zostało.— W Warszawie dnia 24go Sierpnia 1837.



Furman z Poznania, stoi w Hotelu Lipskim maiąc Brykę Frachtową dobrą, życzy znaleść dla siebie FRACHT lub OSOBY które mogą wygodnie iechać do Kalisza lub Poznania, wyieżdża w Poniedziałek; wiadomość bliższa u Szwajcara w bramie.

Jest do sprzedania z wolnej ręki KOLONJA, 11 wiorst od Warszawy odległa, po prawej stronie Wisły przy szosie do Jabłonny, pod nazwą Karolin w Horszłówce Gminy Jabłonny, składaiącej się z 4ch włók nowo-polskiej miary gruntu ornego, łąkami dostatecznemi, zabudowaniem mieszkalnem i folwarcznem obszernem, z sprzętem zboża tegorocznego, i dostatecznym inwentarzem żywym i martwym na gruncie znajdującym się; i gdzie życzący nabycia, zgłosić się może każdego czasu.



W dniu 23 b. m. idąc z Nowego świata, zgubioną została KSIĄŻKA od Nabożeństwa, w czerwony safjan oprawny, na niej wyryty rok 1818, na drugiej stronie F. P.; łaskawy znalazca raczy ią odnieść na ulicę Sto-Krzyzką Nr 1352, i zgłosić się do Gospodarza domu, za co przyzwoitą odbierze nagrodę.

Podaie się do wiadomości, iż w dniu 28 Sierp: r. b. następuiące przedmioty za gotowe i natychmiast płacić się maiące pieniądze, przez publiczną licytacją sprzedane zostaną w mieście Błoniu Obwodzie Warszawskim iako to: Krowy, Jałoszki, Cielęta, Trzoda chlewna, Zaprzęgi rozmaite, Rzemienie, Koła od wozów, niemniej różne narzędzia drewniane i t. p.

Janowski Reient P. B.

Na pierwszą hypotekę domu w Warszawie, potrzeba 10,000 zł. Wiadomość w Drukarni Kurjera.

W Budzisławiu przy Kole Obwodzie Konińskim, Gubernji Kaliskiej, iest do sprzedania BYDŁO z okolicy Gdańska, rasy holenderskiej, to iest Bukaty, Krowy i Jałowice w znacznej ilości, życzący nabyć tej rassy, zechce się zgłosić w miejscu do W. Czarnowskiej Dziedziczki Dóbr.

Przy ulicy Danielewiczowskiej pod Nr 616, wyprzedaią się MEBLE i inne ruchomości z wolnej ręki. Wiadmość powziąść można u Stróża.

Biuro Prywat: Poruczeń.

Na Krakowskiem Przedmieściu Nr 410.

FOLWARK wieczysto-dzierżawny 1,660 morgów w dobrych grentach i łąkach, do tego część lasu, do opału i budowli, położony przy szosie o 3 mile od Warszawy, 2 mile od Błonia, a 3/4 mili od Modlina, Wysiewu ozimego od 70 do 89 korcy, Cegielnia i Propinacja w 3ch karczmach, iest do sprzedania z wolnej ręki, iako zupełnie dobrze zagospodarowany, z Jnwentarzem dosyć znacznym, z wszelkiemi sprzętami rolniczemi i gospodarskiemi. Obszerniejsza wiadomość w temże Biurze.

DONIESIENIE z BIURA ZLECEŃ Nr 473 Lit: C.

Potrzebna iest GARDEROBIANNA, któraby posiadała wszelką robotę do niej należącą; wiadomość w Biurze Zleceń.

Dziś rano ciepła stopni 8. Wczoraj w południe 10.

TEATR WIELKI Jutro, *Błyskawica. Młynarze.*

TEATR ROZMA: Jutro, *Koziol. Powrót Majtka.*

ORKIESTRA WARSZAWSKA, dziś na Czystem.

W hotelu Wileń: dziś MIKROSKOP Pana *Szuman.*